

## ROZDZIAŁ 4: ŚWIAT

# REBELIA XIV LORDA SANDWICH I NOC GARKOTŁUKÓW

XIV Lord Sandwich był potężnym magiem kanapkowym, tak potężnym, że uznał się za najbardziej kompetentnego, by rządzić całym Tygłem. Zaraz po rozpadzie królestwa próbował je zjednoczyć pod swoją władzą. To on jest podejrzewany o rzucenie zaklęcia, które sprawiło, że w Wegetarii wyrosła Brokułowa Puszcza. Rozpętał wielką, awanturę stłumioną krwawo przez chwilowy sojusz wszystkich księstw Tygla sprzymierzonych przeciw niemu. Zginął w finale spektakularnej bitwy magikucharskiej, zdradzony przez swój własny kocioł.

Inteligentne kottły były przez wieki zniewolone przez magów, traktujących je jak bezwolne sługi. Wobec całego zła, którego w swoim zaślepieniu dokonał XIV Lord Sandwich, jego kocioł Hańbal nie wytrzymał i pożarł swego pana. Mieszkańcy Tygla pewnie nigdy nie dowiedzą się, jaką wyświadczył im przysługę. XIV lord Sandwich przed śmiercią pracował nad eliksirem o nazwie „Napój, Co Umarłego Stawia Na Nogi”. Miał zamiar poić nim trupy, by wskrzesić dla siebie nieumarłą armię.

Zaraz po swoim pierwszym morderstwie (i smacznym posiłku), kocioł wystąpił magiczną wiadomość do swoich braci w wieżach magów. Namówił ich, aby wyzwolili się spod władzy ciemniźcicieli. Kottły posłuchały i w ten sposób wybuchła tzw. „Noc Garkotłuków” – rebelia inteligentnych kottłów. Zainspirowane przez Hańbala kottły rzuciły się na swych ciemniźcicieli. Tej nocy wielu magów stoczyło pojedynki na śmierć i życie ze swoimi kottłami. Jedni ocaleli, inni zostali ugotowani żywcem lub śmiertelnie ranieni żelwem. Rankiem jedno było pewne. Żaden mag kanapkowy już nigdy nie zniewoli żadnego kotta. Ocaleli buntownicy, nieznośnym stado wielkich pajaków na żeliwnych trójnogach, zbiegli na pustynię Patelwi. Hańbal zaś, raz zasmakowawszy mięsa ciemniźcicieli, pozostał na Tyglu by polować na magów kanapkowych.

